

Sygn. akt I C 2282/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 09 maja 2017r.

Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Anita Wolska

Protokolant: Monika Flejszar

po rozpoznaniu w dniu 25 kwietnia 2017r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. B. (1)**

przeciwko **M. P. (1)**

o zapłatę

I. oddala powództwo.

II. zasądza od powódki M. B. (1) na rzecz pozwanego M. P. (1) kwotę 2.417 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Anita Wolska

Sygn. akt I C 2282/15

UZASADNIENIE

Powódka M. B. (1) wniosła o zasądzenie od pozwanego M. P. (2) kwoty 24.180 zł wraz z odsetkami ustawowymi z tytułu opłaty za parking samochodu marki M. (...) o nr rej. (...), a nadto kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu podała, iż w dniu 15 lipca 2009r. przedmiotowy pojazd, będący własnością pozwanego został postawiony na parkingu strzeżonym dozorowanym przy ul. (...) w S., prowadzonym wówczas przez G. T., a znajdującym się na terenie należącym do niej. Podniesiono, iż powódka dwukrotnie kierowała do pozwanego wezwanie do zapłaty jak również do usunięcia przedmiotowego pojazdu z terenu parkingu, które nie przyniosły żadnego rezultatu. Zaś parking dozorowany to taki, na którym obowiązuje umowa najmu miejsca postojowego, która ulega zakończeniu z chwilą wyjazdu pojazdu z parkingu, czego pozwany nie uczynił do chwili obecnej. Opłata postojowa za każde zajęte miejsce postojowe była ustalona w oparciu o obowiązujący cennik w wymiarze 20 zł za dobę. Pozwany z chwilą otrzymania biletu parkingowego jak również wjazdu na teren parkingu uznał i wyraził zgodę na niniejsze warunki najmu. Ponadto do czasu usunięcia pojazdu powódce przysługuje odpowiednie wynagrodzenie według cennika bowiem zgodnie z art. 674 k.c. w zw. z art. 659 k.c. istnieje domniemanie przedłużenia najmu na czas nieoznaczony. Wskazano, iż w dniu 13 listopada 2014r. skierowano wniosek o zawiązanie do próby ugodowej (I Co 339/14), na wyznaczonym terminie posiedzenia pełnomocnik pozwanego oświadczył, iż nie widzi możliwości zawarcia ugody. Natomiast zaległość z tytułu opłaty za parking wynosi 24.180 zł na dzień 05 marca 2015r. wraz z

ustawowymi odsetkami. Zaległość jest liczona od dnia 16 lipca 2009r. do dnia 16 lipca 2012r. wraz z opłatą za parking od 14 listopada 2014r. do dnia 05 marca 2015r.(k.2-5).

Następnie w piśmie procesowym z dnia 26 czerwca 2015r. (k.38) pełnomocnik powódki sprecyzował, iż domaga się od dochodzonej kwoty odsetek ustawowych od dnia 16 lipca 2009r. do 16 lipca 2012r. oraz od dnia 14 listopada 2014r. do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na pozew z dnia 09 października 2015r. (k.51-52) pozwany zaprzeczył wszelkim wyraźnie nieprzyznanym twierdzeniom powódki i wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska zakwestionował roszczenie co do zasady jak i wysokości. Podnosząc, iż pozwany nigdy nie był właścicielem przedmiotowego pojazdu, nigdy nie zawierał z powódką jakiegokolwiek umowy najmu miejsca postojowego. Zaś zaprezentowane dowodu nie potwierdzają twierdzeń strony powodowej albowiem rachunek za parking potwierdza jedynie datę przyjęcia na parking pojazdu (t.j. 15 lipca 2009r.) i jego opłacenia za jedną dobę postoju, bez wskazania właściciela pojazdu, osoby pozostawiającej pojazd na parking, osoby, która rachunek odebrała i opłaciła. Z ostrożności procesowej podniesiono także zarzut częściowego przedawnienia roszczenia z uwagi na 3-letni okres przedawnienia świadczeń okresowych oraz datę wytoczenia powództwa t.j. 05 marca 2015r. z pewnością co do roszczenia za okres od 16 lipca 2009r. do 13 listopada 2011r.

Powódka w ustosunkowaniu się do powyższego stanowisko w piśmie z dnia 4 kwietnia 2016r. (k.69-71) podniosła, iż pojazd był w posiadaniu pozwanego i został przez niego pozostawiony na parking, z czym wiąże się obowiązek zapłaty opłaty postojowej (czynszu najmu), nadto on uiścił pierwszą opłatę, otrzymał rachunek i interesował się jego stanem po spaleniu, także brał udział w postępowaniu karnym prowadzonym przez policję w związku z jego spalaniem. Od lipca 2012r. parking ten prowadzi powódka, a przez cały okres i obecnie znajduje się on na terenie nieruchomości stanowiącej jej własność. Natomiast na podstawie umowy cesji z dnia 09 lipca 2012r. G. T. przełała na rzecz powódki wierzycelność wobec pozwanego z tytułu zajmowania miejsca parkingowego w okresie od 16 lipca 2009r. do 09 lipca 2012r. w łącznej kwocie 21.800 zł. Za 1.090 dni po 20 zł każdy wraz z odsetkami. Nadto podniesiono, iż gdyby podstawą tego roszczenia nie był powyższy stosunek prawny, to powódka podnosi, iż pozwany korzysta z jej nieruchomości bezumownie i z tego powodu należy jej się wynagrodzenie, jako właścicielowi nieruchomości na podstawie art. 230 k.c. w zw. z art. 224 k.c. i art.225 k.c. Tym samym powołała się na alternatywną podstawę jej roszczenia jako wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwanego z należącej do niej nieruchomości w części zajmowanej przez sporny pojazd. Jednocześnie zgłosiła wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego. W zakresie zarzutu przedawnienia podniesiono, iż pozwany wielokrotnie telefonicznie zapewniał ją, że ureguluje należności za zajmowane miejsce postojowe, takie deklaracje składał także wobec K. T. (1). Tym samym uznał dług, co przerwało bieg terminu przedawnienia.

W toku postępowania strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany M. P. (2) w 2009r. prowadził działalność gospodarczą pod nazwą PB (...) w zakresie prac budowlanych. W okresie lipca 2009r. wykonywał on prace budowlane na zlecenie firmy (...). Pojazd marki M. (...) o nr rej. (...) został „przyprzewodzony” z bazy jego zlecniodawcy, mieszczącej się w Niemczech przez jego pracownika w osobie P. P.. Jego firma wówczas dysponowała bazą mieszcząca się w P. przy ul. (...).Pojazd ten miał zostać przetransportowany do jego bazy, a następnie wykorzystywany przy wykonywaniu przyjętego zlecenia.

W dniu 15 lipca 2009r. przedmiotowy pojazd został przez pracownika pozwanego pozostawiony na parking dozorowanym przy ul. (...) w S. bez jego wiedzy. Był on jeszcze z jakąś kobietą, która płaciła za parking , ale zabrakło jej 3-4 zł z 15 zł. Pozostała część miała zostać zapłacono rano, przy odbiorze pojazdu. Pracownik przekazał wówczas firmową wizytówkę pozwanego. O tym pozwany dowiedział się kolejnego dnia, gdy został poinformowany, iż pojazd się spalił w wyniku samozapłonu. Rano w dniu 16 lipca 2009r. pojechał na ten parking celem potwierdzenia tej informacji,

rozmawiał ze stróżem Z. Z. (1), który opowiadał jak doszło do spalenia się pojazdu. W tej sytuacji poinformował o zdarzeniu właścicieli firmy (...) w osobie R. L. i K. S..

Z. Z. (1) powiadomił o zdarzeniu także K. T. (1), którego żona – G. T. prowadziła parking dozorowany w ramach działalności gospodarczej, który to faktycznie zajmował się prowadzeniem parkingu. Działalność była prowadzona na terenie dzierżawionym od powódki w oparciu o umowę dzierżawy z dnia 25 lipca 2007r. zawartej na czas nieokreślony.

Przyjechał na parking także właściciel pojazdu z żoną, ale to nie był pozwany. On także rozmawiał telefonicznie z jakimś mężczyzną w sprawie opłat za parking, dzwoniąc pod numer telefonu z wizytówki pozwanego, ale nie wie jak się nazywał i czy to był pozwany.

Później także do pozwanego kierowane były telefony w sprawie uregulowania należności za parking, a on tłumaczył, iż nie jest stroną w tej sprawie. Po otrzymaniu pisemnych wezwań do zapłaty skontaktował się z prawnikiem i nie interesował się sprawą, bo nie był właścicielem pojazdu.

W tym czasie parking dozorowany przy ul. (...) w S. był prowadzony przez G. T. i jej męża K. T. (1), ta współpraca z powódką jako współwłaścicielką przedmiotowego gruntu trwała do 09 lipca 2012r. Umowa dzierżawy została rozwiązana bowiem z dniem 09 lipca 2012r.

Później powódka przejęła tę działalność, a K. T. (1) poinformował ją, iż ma problem z usunięciem wraku spalonego pojazdu, przekazał jej także wizytówkę pozwanego. Powódka wielokrotnie dzwoniła do pozwanego w sprawie zapłaty za parkingowanie tego pojazdu i jego usunięcia z parkingu, także za pośrednictwem prawnika. Następnie w dniu 09 lipca 2012r. zawarła z G. T.(Cedent) umowę cesji wierzytelności w kwocie 21.800 zł przysługującej jej wobec pozwanego z tytułu zajmowania miejsca postojowego na parkingu dozorowanym, prowadzonym przez Cedenta przy ul. (...) w S. przez samochód M. nr rej. (...) w okresie od 16 lipca 2009r. do 09 lipca 2012r. (1.090 dni x 20 zł + 21.800 zł) wraz z wszelkimi prawami z nią związanymi , w tym odsetkami za opóźnienie.

Powódka jest współwłaścicielką w udziale do 1/4 części (wraz z S. B. w udziale do 3/4 części) zabudowanej nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) o powierzchni 0,5780 ha, stanowiącej działkę ewidencyjną nr (...). Wpisu dokonano na podstawie postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku z dnia 11 września 2006r. zapadłego w sprawie III Ns 2512/06. Jako dokument stanowiący podstawę wpisu widnieje także umowa sprzedaży oraz oświadczenie o ustanowieniu hipotek z 30 grudnia 2004r. Rep.A Nr 9440/04.

Dowód:

- zeznania pozwanego M. P. k.120 -121,
- zeznania powódki M. B. k.119,
- zeznania świadka Z. Z. k.116-117,
- zeznania świadka K. T. k.117-118,
- dokumentacja zdjęciowa k.9-12,
- rachunek parkingowy z wyliczeniem k.13,
- wizytówka pozwanego k.13,
- cennik opłat k.1,
- umowa dzierżawy z 25.07.2007r. k.73-74,
- rozwiązanie umowy dzierżawy z 09.07.2012r. k.75,

- umowa cesji wierzytelności z 09.07.2012r. k.79,

-wydruk z internetowej przeglądarki KW dział I-O i II k.76-78.

W dniu 14 lipca 2012r. pełnomocnik powódki skierował przedsądowe wezwanie do zapłaty kwoty 21.900 zł wraz z ustawowymi odsetkami naliczonymi od dnia wymagalności każdej z opłat naliczonych za każdy dzień parkowania (20 zł) w terminie 7 dni od otrzymania wezwania oraz wezwaniem do zabrania przedmiotowego pojazdu z parkingu w terminie 3 dni od dnia otrzymania wezwania.

Kolejne wezwanie do zapłaty kwoty 36.820 zł wraz z odsetkami ustawowymi z tytułu opłaty za parking przedmiotowego pojazdu skierowano w dniu 30 lipca 2014r..

W dniu 13 listopada 2014r. powódka wystąpiła z wnioskiem o zawezwanie pozwanego do próby ugodowej w zakresie zapłaty kwoty 38.920 zł z tytułu opłaty za parking przedmiotowego pojazdu.

Pozwany nie uregulował żadnych należności oraz nie usunął przedmiotowego pojazdu z parkingu.

Dowód:

- wezwanie do zapłaty z 14.07.2012r. k.15,k.23

- wezwanie do zapłaty z 30.07.2014r. k.16,k.24

- wniosek z 13.11.2014r. z załącznikami k.17-20,

-zeznania powódki M. B. k.119.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się bezzasadne.

Powódka dochodziła należności z tytułu opłat za parkingowanie na parkingu dozorowanym, przy ul. (...) w S. samochodzie M. nr rej. (...) w okresie od 16 lipca 2009r. do 16 lipca 2012r. Podnosiła, iż wierzytelność niniejszą nabyła w dniu 09 lipca 2012r. w związku z zawartą z G. T. (Cedent) umową cesji wierzytelności w kwocie 21.800 zł przysługującej wobec pozwanego z tytułu zajmowania miejsca postojowego na parkingu dozorowanym, prowadzonym przez Cedenta przy ul. (...) w S. przez samochód marki M. nr rej. (...) w okresie od 16 lipca 2009r. do 09 lipca 2012r. (1.090 dni x 20 zł + 21.800 zł) wraz z wszelkimi prawami z nią związanymi, w tym odsetkami za opóźnienie. Wskazano w uzasadnieniu pozwu, iż zaległość z tytułu opłaty za parking wynosi 24.180 zł na dzień 05 marca 2015r. Zaległość jest liczona od dnia 16 lipca 2009r. do dnia 16 lipca 2012r. wraz z opłatą za parking od 14 listopada 2014r. do dnia 05 marca 2015r. Jednocześnie w piśmie procesowym z dnia 26 czerwca 2015r. (k.38) pełnomocnik powódki sprecyzował, iż domaga się ona od dochodzonej kwoty odsetek ustawowych od dnia 16 lipca 2009r. do 16 lipca 2012r. oraz od dnia 14 listopada 2014r. do dnia zapłaty.

Tym samym strona powodowa powinna była wykazać istnienie wierzytelności wobec pozwanego i jej wysokość oraz udowodnić fakt nabycia wierzytelności w dochodzonym w sprawie zakresie. Podkreślić bowiem należy, iż uregulowany w art. 509 k.c. przelew wierzytelności należy do czynności prawnych rozporządzających, bowiem przenosi na nabywcę wierzytelność przysługującą zbywcy, tj. prawo podmiotowe wierzyciela do żądania od dłużnika świadczenia. Podkreślić należy, że warunkiem skutecznej cesji wierzytelności jest istnienie tego prawa. Aby wierzytelność mogła być przedmiotem przelewu, musi być w dostateczny sposób zindywidualizowana poprzez dokładne określenie stosunku zobowiązaniowego, z którego wynika. Judykatura przyjęła, że oznaczenie wierzytelności to wskazanie stron tego stosunku, świadczenia oraz przedmiotu świadczenia. Elementy te w momencie zawierania umowy przelewu powinny być oznaczone lub przynajmniej oznaczalne. Natomiast do chwili przejścia wierzytelności z majątku zbywcy do

majątku nabywcy winno nastąpić dokładne sprecyzowanie pozostałych elementów stosunku zobowiązaniowego, w ramach którego istnieje zbywana wierzytelność (wyrok SN z dnia 11 maja 1999 r., III CKN 423/99, Biul. SN 2000/1/1).

Zgodnie z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Procesowym uzupełnieniem tegoż przepisu jest art. 232 k.p.c., który stanowi, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Jednakże nie należy tego rozumieć jako przymusu procesowego. W istocie jest to obowiązek rozumiany jako potrzeba przytaczania dowodów przez stronę w jej własnym interesie. Jeśli bowiem strona nie będzie realizowała wspomnianego obowiązku wówczas narazi się na niekorzystne skutki procesowe swoich działań w postaci przegrania procesu sądowego. Konieczność dowodzenia swoich twierdzeń w procesie sądowym podyktowane jest wyłącznie interesem strony.

Pozwany zakwestionował, aby łączyła go z poprzednikiem prawnym powódki jakakolwiek umowa. W uzasadnieniu swojego stanowiska zakwestionował roszczenie co do zasady jak i wysokości. Podnosząc, iż nigdy nie był właścicielem przedmiotowego pojazdu, nigdy nie zawierał z powódką jakiegokolwiek umowy najmu miejsca postojowego. Zaś zaprezentowane dowody nie potwierdzają twierdzeń strony powodowej albowiem rachunek za parking potwierdza jedynie datę przyjęcia na parking pojazdu (t.j. 15 lipca 2009r.) i jego opłacenie za jedną dobę postoju, bez wskazania właściciela pojazdu, osoby pozostawiającej pojazd na parkingu, osoby, która rachunek odebrała i opłaciła. Zgromadzony materiał dowodowy w sprawie nie pozwolił na potwierdzenie istnienia jakiegokolwiek stosunku prawnego między pozwanym a poprzednikiem prawnym powódki. Zarówno powódka jak i świadek K. T. (1) nie byli bezpośrednimi świadkami sytuacji, w jakiej przedmiotowy pojazd został pozostawiony na dozorowanym parkingu przy ul. (...) w S., prowadzonym przez G. T.. Natomiast przesłuchany w sprawie w charakterze świadka Z. Z. (1) zeznał, iż „przyjechał na parking M....wskazałem mu miejsce parkowania. W tym pojeździe był kierowca i dziewczyna. Nie bardzo jestem w stanie stwierdzić, czy tym mężczyzną był pozwany. Tamten był wyższy i szczuplejszy”. Zeznał także, iż „w trakcie gaszenia przyjechał chyba właściciel M.. Pozwany jest podobny, ale nie wiem czy to on”....Był to na pewno ten sam mężczyzna, który tym samochodem przyjechał. Nie mówił, że jest właścicielem samochodu. Wspominał coś o jakimś szefie i co on teraz pocznie”. Przy takiej treści zeznań bezpośredniego świadka nie sposób przyjąć, iż faktycznie pozwany pozostawił przedmiotowy pojazd na parkingu. Nadto nie wykazano, iż kierowane do niego wezwania, były kierowane jako do właściciela pojazdu. Pozwany wyraźnie zaś zaprzeczył, aby to on pozostawił pojazd na parkingu i jest jego właścicielem. Wskazał natomiast, iż odbyło się to bez jego wiedzy i z udziałem jego pracownika. Sąd dał wiarę jego zeznaniom bo korespondują one z zeznaniami bezpośredniego świadka Z. Z. (1). Tym samym sąd uznał, iż ta podstawa faktyczna roszczenia nie została udowodniona, a w związku z tym istnienie faktycznie roszczenia poprzednika prawnego powódki w stosunku do pozwanego. W tym miejscu zaznaczenia wymaga, iż sąd nie dał wiary powódce oraz świadkowi K. T. (1), iż pozwany w rozmowach telefonicznych uznał niniejsze roszczenie. Takie stanowisko wynika z jednoznacznego interesu powódki oraz świadka (jako męża cedentki) do wykazania określonych racji procesowych. Zawnioskowany zaś dowód w postaci akt sprawy WP – (...) nie mógł być przeprowadzony albowiem akta w 2015r. zostały zbrakowane(k.124). Przy jednoznacznym stanowisko pozwanego kwestionującego tą okoliczność, brak było wystarczających dowodów na przyjęcie argumentacji powódki. Z pewnością pozostawienie wizytówki firmy pozwanego (która jest ogólnie dostępna z racji swojego przeznaczenia, funkcji) nie może być wystarczającą podstawą do przypisania pozwanemu tego, iż to on zawarł umowę najmu miejsca parkingowego. Nadto wyraźnie zaprzeczył, aby jego pracownik działał za jego wolą i wiedzą. Również zeznania świadka Z. Z. (1) (przytoczone powyżej) świadczą o obawach jego pracownika na reakcję „szefa” w związku z zaistniałym zdarzeniem.

Taka ocena sądu czyniła zbędnym odnoszenie się do podnoszonego przez pozwanego z ostrożności procesowej zarzutu częściowego przedawnienia niniejszego roszczenia. Także przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego na okoliczność zasadności wysokości roszczenia.

Nadto powódka alternatywnie żądała zapłaty wynagrodzenia tytułem bezumownego korzystania przez pozwanego w okresie od 16 lipca 2009r. z miejsca postojowego. W jej piśmie z dnia 04 kwietnia 2016r. podniesiono, iż gdyby podstawą tego roszczenia nie był powyższy stosunek prawny, to powódka podnosi, iż pozwany korzysta z jej nieruchomości bezumownie i z tego powodu należy jej się wynagrodzenie, jako właścicielowi nieruchomości na podstawie art. 230 k.c. w zw. z art. 224 k.c. i art.225 k.c. Tym samym powołała się na alternatywną podstawę jej

roszczenia jako wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwanego z należącej do niej nieruchomości w części zajmowanej przez sporny pojazd. Jednocześnie zgłosiła wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego.

Zgodnie ze wskazanymi wyżej przepisami, posiadacz rzeczy jest względem właściciela zobowiązany do wynagrodzenia za korzystanie ze stanowiącej jego własność rzeczy. Właściciel może zatem domagać się od posiadacza stanowiącej jego własność rzeczy, wynagrodzenia za korzystanie z niej, innymi słowy za używanie rzeczy bez tytułu prawnego. Ustawodawca bowiem, jak wynika z literalnej wykładni powołanych przepisów, istotne skutki prawne w zakresie powstania roszczenia o wypłatę wynagrodzenia łączy ze stanem faktycznego korzystania przez niewłaściciela z rzeczy stanowiącej przedmiot własności powódki. Zgodnie z ogólną zasadą rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c., 232 k.p.c.) to strona powodowa zobowiązana była udowodnić, że M. P. (2) w okresie objętym żądaniem pozwu nie będąc do tego uprawnionym faktycznie korzystała z jej rzeczy.

Dla merytorycznego rozstrzygnięcia w przedmiocie roszczenia o wynagrodzenie za korzystanie z cudzej rzeczy w postępowaniu cywilnym, rozważenia sądu, wymagało, zatem ustalenia kto był właścicielem spornej rzeczy w spornym okresie oraz w czyim posiadaniu ta rzecz się wówczas znajdowała. Następnie w razie ustalenia, iż rzecz znajdowała się w posiadaniu niewłaściciela, należało ustalić czy posiadała ją w oparciu o skuteczny względem powoda tytuł prawny (np. umowę najmu, umowę dzierżawy, umowę użyczenia itp.), czy też bez tytułu prawnego, a w dalszej kolejności, czy rzecz posiadała w dobrej, czy też w złej wierze. Dopiero zatem, w przypadku ustalenia, iż niewłaściciel włada bez tytułu prawnego rzeczą, stanowiącą własność powoda, przysługuje mu w stosunku do niego roszczenie o zapłatę wynagrodzenia za jej korzystanie. Na marginesie jedynie należy wskazać, iż brak jest wątpliwości, co do tego, iż niewłaściciel, który pomimo nie zawarcia umowy z właścicielem, stanowiącej prawną podstawę władania rzeczą właściciela, w dalszym ciągu z niej korzysta, pozostaje w złej wierze i zobligowany jest do zapłaty wynagrodzenia za jej używanie w oparciu o zasady określone w art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c.

Odnosząc powyżej poczynione uwagi do okoliczności rozpoznawanej sprawy należało dostrzec w pierwszym rzędzie, że powódka do momentu złożenia pisma z 4 kwietnia 2016r. nie wskazywała tej podstawy prawnej, kierując określone wezwania do pozwanego oraz składając przedmiotowy pozew. Zaznaczenia wymaga, iż ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, aby powódka była jedynym właścicielem przedmiotowej nieruchomości, a nadto aby posiadała udział co najmniej do 1/2 części w prawie jej własności. Sąd w oparciu o całokształt ujawnionego w sprawie materiału dowodowego ustalił ponad wszelką wątpliwość, że brak dowodu na to, aby pozwany wszedł w posiadanie miejsca postojowego, znajdującego się na gruncie powódki, a objętego współwłasnością z tych samym powódów, które poczyniono powyżej. Nie można, pozostawiając kwestię faktycznej legitymacji procesowej czynnej powódki jako wątpliwą przyjąć, iż pozwany faktycznie korzysta z części nieruchomości powódki. To nie on zaparkował tam przedmiotowy pojazd i to nie on jako właściciel tego pojazdu ma wpływ na tą okoliczność, iż wrak pojazdu nadal się tam znajduje. W związku z takimi ustaleniami niecelowym było więc dopuszczanie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego na okoliczność wysokości czynszu, jaki powódka mogłaby uzyskać z tytułu wynajmu miejsca parkingowego w okresie od 16 lipca 2009r. do 16 lipca 2012r. oraz w okresie od 14 listopada 2014r. do 5 marca 2015r. Zaznaczenia wymaga także, iż taka możliwość teoretycznie istniałaby gdyby to ona była wyłączną właścicielką przedmiotowej nieruchomości i w okresie dopiero od 09 lipca 2012r. po rozwiązaniu umowy dzierżawy z G. T..

W tym stanie rzeczy należało przyjąć, iż powódka nie sprostала ciężącemu na niej obowiązki w zakresie udowodnienia swoich racji procesowych, zaś ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, a tą osobą jest powódka. W konsekwencji wytoczone przez nią powództwo zasługiwało na oddalenie, o czym sąd orzekł w pkt I wyroku.

Kosztami postępowania sąd obciążył po myśli art. 98 § 1 i 3 k.p.c. stronę powodową. Sąd za zasadne uznał obciążenie powódki kosztami zastępstwa adwokackiego jakie wydatkowała strona pozwana w związku z koniecznością podjęcia czynności obronnych w sprawie. Natomiast na poniesione przez pozwanego koszty wynoszące w sumie 2.417 zł składała się kwota 2.400 zł tytułem wynagrodzenia adwokata w wysokości określonej w stosunku do wartości przedmiotu sporu na podstawie § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w

sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163 poz. 1348 ze zm.) oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od udzielonego adwokatowi pełnomocnictwa. Sąd orzeczenie jak w pkt II wyroku.

SSR Anita Wolska

Sygn. akt I C 2282/15

Zarządzenia:

Dnia 24 maja 2017r.

1. odnotować w kontrolce uzasadnień,
2. odpis wyroku wraz z odpisem uzasadnienia doręczyć pełn. powódki w osobie adw. M. Ż..
3. akta sprawy przedłożyć z apelacją, wpływem innych pism lub za 21 dni od doręczenia.

SSR Anita Wolska